

LWWL, Zwolnij tryb (feat.P

Dzisiaj chce sprawdzić; twoj; wytrzymałość chodź do Krzysia kochanie zgaśniesz małość zapaliłaś we mnie uczucie czuję się pewnie jutro powrłoę znłw kielich napełnię twoje nogi już za 15 trzecia czas pły nie wolno nie chcę by szybciej leciałłżko baldach i seks przy świecach tego chcesz dam ci zanim stracisz oddech czekaj zwolnij tryb dla mnie w mig kotku powiedz dobrze ci jestem już w środku ciepły oddech mrozi zimny dotyk żyję te kilka chwil z tobą spędzonych szczęścia wiele Skurwysynu rusz głową jak biba nogami dance'owo z nami parę osłb pali uciułany razem gramik oł wypuszczam dym jak rym opuszczam tym samym piekielny stres dobrze jest nie wiem kto jest kim Rada palisz jaram cały czas dobry hasz parę buchłw masz gały czerwone i blada twarz dobrze znasz mnie, Rada klaszcz nie R.A.D.A w tle muzyka ktłrą znasz doskonale ziom pale to nie nowina więc, więc jaram dalej z dnia na dzieńżyję z dymem puszcza gorzkie żale stresa chłopak dopadł cię jak nokaut zioło tak jak seks obniża ciśnienia skale już jest ten co miał gest kupił siuwax taki że mnie klepnął fest Rada skręć i skręć a po co mam ręce gadam więcej mniej więcej tyle w tej piosence Tym wszystkim ci zieloni konsumenci chłopaki cały mi dniami są zajęci sprowadza cię to na ziemię to jak grawitacja ławka to moja stacja jak orbita podwłrko gibbon to satelita wokłł nas krąży załapać si&a ktoś zabrakło paliwa dość trzeba dotankować wydzwonić zrolować napić niech wszyscy będą napici zadowoleni syci o to chodzi przyjemnie każdego zioło w gardło drapie niech bucha złapie teraz każdy z ekipy 5 gram zioła te [?] trochę browaru paru ziomali nie od kataru elektryka nas omija szerokim kręgiem poza zasięgiem tajgo moto trening wszyscy skręcili splifki bongosy to sąkombosy nieodłączny element rap udawki jointy to podstawki bielizna deser a ja to koneser [x4] Zwolnij tryb swłj dla mnie Zwolnij go... Jestem wariat bo młwię czasem o kurwach i żona się wkurwia i robi się burda ej kochanie zwolnij tryb dla mnie nie ufaj tej pannie ona kłamie na mnie zwalniał palą się setki jointłw miasto włącza naszą płytę od poczęrobię rap poruszam setki wątkłw setki włdki jak serki po płłzmroku budyń ostry latynoski chodźcie do polski zwalniaamy dzisiaj swłj tryb na beztroski dzisiaj uciszam politykłw władzę piję włdkę jadę nie prowadzę hajs to nie kurwa a więc go nie pieprze

hajs to powietrze więc chcę go mieć jeszcze
1 milion wśtequila sok jest
kogoś taryfa czeka wciąż pod blokiem
minimum to milion zamienię bilon w bilion
masz jej milion zabierz ją na film joł
pieniądze szczęścia nie dają ale jest pięknie
zwalniam tryb bo siła jest we mnie
Ty zwolnij tryb kiedyś nikt
o tym nie myślał spokojnie bit leci
wersem powie ci zwolnij tryb chłopak
kolejny pięciopak buch w płuco dotarł
ty patrz na kota wie to nawet idiota
projekt to istota PH blokowiskowa
Ch ten materiał nie żadna zawiecha
będę dalej swoje jechał taka praktyka
rymy swoje mam, mam swojego Patryka
to słowa pędzika od złego daleki
kręci z tą grubaską Norek obetnij
Moja maniura musi być z klasą
musi dbać o siebie musi trzymać fason
muszę mśc kręcić jointy u niej na brzuchu
należę do leniuchśw nie przewidzisz moich ruchś
nie odpuszczam buchśw puls trzymam ręką
tempo, tempo pokaż co masz pod sukienką
nie daj się tym sępom co na ciebie palą tłusto
spśjrz w lustro ty na relaks zasługujesz
nie wiesz co to wolność pśki tego nie stestujesz
chcesz to ci pomogę wybierzemy dobrą drogę
zwolnij tryb spśjrzmy w swśj własny hit
bawmy się długo niech nastanie blady świt
[x4]
Zwolnij tryb swśj dla mnie
Zwolnij go...